№ 237. Sobota 17. Października 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesiecznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty poeztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Stowarzyszenie Niepokalanego poczęcia P. Maryi. — Wykupno węgierskich drobnych banknotów. — Wiadomości bieżące.)

Wiédeń, 14go października. „Długi szereg lat" — pisze *Gazeta wiédeńska* „dochodziły w różny sposób w granice państw austryackich żałoby naszych wschodnich sąsiadów katolickich co do ich stosunków kościelnych. Podlegli władztwu muzułmańskiemu, zmieszani częstokroć z ludnością szyzmatycką nie mają nietylko szkółek i zakładów wychowawczych, ale niejednokrotnie zbywa im nawet na najniezbędniejszych potrzebach służby Bożej, brak im owszem wszelkiego zabudowania, gdzieby w czasach modłów mogli ustrzedz się od słoty i niepogody. Że mimo tych wszystkich trudności umieli zachować swą wiarę, zasługuje na najwyższą chwałę; powinno zarazem rozbudzić wszędzie miłość chrześciańską, aby nie zaniechać niczego, coby mogło ulżyć ich niedoli. Wiele też zrobiła już dla nich łaska i troskliwość naszych miłościwych Monarchów, ale niepodobieństwem było zaradzić wszelkim trudnościom. Jeśli bowiem gdzie, to niezawodnie w tym razie potrzebaby połączonych sił wszystkich tych, co dla niedoli współbraci umieją wzbudzać współczucie w swem sercu.

Podobny stan rzeczy, zwyczajny zresztą i w Małej Azyi aż do brzegów Gangesu, naprowadził na myśl kilku dobrzemyślących mężów świeckiego i duchownego stanu, czy niebyłoby to rzeczą słuszną i podobną przyjść w pomoc naszym współwyznawcom religijnym w tamtych krajach. Powstała też u nich pierwsza myśl, aby w tym duchu zawiązać stowarzyszenie rozciągające się na wszystkie kraje państw austryackich Pamiętając o katolikach północnej Ameryki, wysyłając światło ewangelii aż w kraje murzynów w środkowej Afryce, nie powinniżeśmy zarazem zwrócić naszą uwagę, naszą miłość chrześciańską na naszych najbliższych sąsiadów, pokrewnych po większej części co do pochodzenia znacznej liczbie ludności monarchii austryackiej? Pod wpływem tej myśli dojźrzał wreście zamiar pod obroną Niepokalanie poczętej Najświętszej Panny założyć stowarzyszenie dla wspierania katolików w państwie tureckim i dalej na wschodzie.

Ponieważ zaś projekt ten obchodził głównie stosunki kościelne, przetoż zasięgnięto przedwszystkiem zdania naszego arcypasterza, Jego Eminencyi najprzewielebniejszego kardynała-arcybiskupa wiédeńskiego. Odpowiedź jego można było przewidzieć. Widząc w całem tem przedsięwzięciu dzieło pełne zasługi i zbawiennych skutków w przyszłości, Jego Eminencya rad udzielił swego przyzwolenia. Po usunięciu więc wszelkich przeszkód pozostało tylko najwyższe władze zawiadomić o powziętym zamiarze i przedkładając im statuta przyszłego stowarzyszenia, prosić o potwierdzenie całego dzieła.

Pod d. 6. sierpnia nadeszło też uwiadomienie do ministeryum wyznań i publicznego oświecenia, że na mocy najwyższego postanowienia z d. 31. lipca przyzwolił Jego c. k. apostolska Mość stowarzyszeniu Niepokalanie poczętej Maryi w całym obszerze monarchyi zbierać składki dla katolików na wschodzie.

Po otrzymanem najwyższym przyzwoleniu było pierwszym krokiem głównych twórców tego zamysłu udać się z prośbą do Jego Eminencyi najprzewielebniejszego kardynała-arcybiskupa, aby przyjął łaskawie protektorat nad stowarzyszeniem, a gdy Jego Eminencya rad nachylił się do tej prośby, mógł zaraz stanowczy zawiązać się komitet. Komitet ten składa się z następujących osób:

Arcybiskup Cesarei i jeneralny opat kongregacyi OO. Mechitarystów z prawem mianowania zastępcy z łona swego zakonu.

Ojciec *Ignacy Schükuz*, mianowany zastępca arcybiskupa cezaryjskiego.

Maryan Keller, radca ministeryalny w ministeryum wyznań i publicznego oświecenia.

Ojciec *Józef Matzek*, komisarz św. grobu.

Kawaler *Hock*, radca sekcyjny w ministeryum finansów.

Baron *Mayerhofer*, fml.

Hammer, radca nadworny przy ministeryum spraw zewnętrznych.

Fryderyk Hurter, radca nadworny i historyograf państwa.

Bernard kawaler *Mayer*, radca ministeryalny w ministeryum spraw wewnętrznych.

Hrabia *O'Donell*, prezydent stowarzyszenia św. Seweryna.

Hrabia *Fries*, kasyer stowarzyszenia ś. Maryi do misyi w głąb Afryki centralnej.

Franciszek Breithner, kasyer stowarzyszenia św. Bonifacego.

Prezydentem komitetu obrano na dniu 2. b. m. pana Fryderyka Hurter.

C. k. ministeryum wyznań i oświecenia publicznego zawiadomi wkrótce wszystkich najprzewielebniejszych biskupów i arcybiskupów monarchii o zawiązaniu stowarzyszenia, i zawezwie zarazem ich pomocy i wpływu. Program stowarzyszenia przełożono już na wszystkie języki monarchii, znajdzie też niebawem rozgłos powszechny."

— *Gazeta wiédeńska* podaje następujące rozporządzenie c. k. ministeryum finansów względem wykupna węgierskich drobnych banknotów po 10 krajcarów:

„Aby polecone rozporządzeniem z dnia 26. marca 1856 (Dz. ust. p. XII., 39, r. 1856) wykupno wszystkich od r. 1848 wydanych znaków pieniężnych zupełnie doprowadzić do skutku, widzi się c. k. ministeryum finansów zniewolonem, polecić w ten sposób wykupno wszystkich pozostałych jeszcze w obiegu drobnych banknotów węgierskich po 10 krajcarów, że pomienione banknoty tylko po dzień 1. lutego 1858 mogą pozostać w obiegu i tylko do tego czasu mogą być wymieniane w publicznych kasach za inne ważne rodzaje pieniędzy.

Od tego czasu aż do 1. maja 1858 może nastąpić wymiana tych zniesionych banknotów tylko za poprzedniem zezwoleniem c.k. ministeryum finansów.

Po upływie miesiąca kwietnia 1858 nie będzie mogło i c. k. ministeryum finansów pozwolić na wymianę przerzeczonego rodzaju banknotów."

— Stan zdrowia jenerała dywizyi księcia Jabłonowskiego przełożonego kancelaryi Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Ludwika Wiktora polepszył się znacznie w ostatnich dniach, jednak niebezpieczeństwo nieminęło jeszcze.

— Książę Ghika, który jak wiadomo znajduje się w służbie francuskiego wojska przybył tutaj z Paryża.

— Na tutejszym uniwersytecie odbędzie się podczas zimowego półrocza w czterech fakultetach 191 prelekcyi 74 profesorów 20 docentów i 8 nauczycieli.

Ameryka.

(Mormonów postępowania. — Kongres państw hiszpańsko-amerykańskich. — Wiadomości bieżące.)

Nowy Jork, 30. września. Z obozu wojska przeznaczonego do Utahy donoszą, że szkorbut sprawia w niem wielkie spustoszenie. Zarazę tę podają za główną przyczynę licznych dezercyi, które od niejakiegoś czasu się wydarzają. Za przybyciem komendanta pułkownika Johnston, ruszy expedycya w pochód; jednakże trudno, ażeby przed nadejściem zimy zdążyła do słonego jeziora. — Dapartament spraw wewnętrznych w Washingtonie otrzymał wiadomość, że wielka kolonia Mormonów dnia 25. maja zajęła w posiadłość dolinę Dear Creek, 100 mil na zachód od fortu Laramie, i wypędziła Indyan Sioux, których indyjski ajent sprowadził tam w kwietniu na osiedlenie. Liczba Mormonów, którzy tam osiedli, wynosi 300 osób. Uprawili 200 morgów pola i budują domy na umieszczenie 500 nowych osadników, mają przytem bydło, konie i muły. Ajent indyjski mówi, że z Mormonami nie ma rady, gdyż nie słuchają żadnej ustawy kongresowej. Powodem do tego osiedlenia jest to, że Mormonowie obowiązali się kontraktem pocztę z Independance przeprawiać do miasta Slonego jeziora. — Rząd otrzymał wiadomość, że hiszpańsko-amerykańskie republiki zamyślają zebrać się na kongres w Chili, ażeby się naradzić nad spólną obroną od angielsko-saxońskich korsarzy. Pan Irissarri, poseł z Guatemali i Nikaraguy przy naszym rządzie, otrzymał polecenie brać udział jako delegat w tym kongresie.

Rio Janeiro, 14go września. Rząd brazylijski użył ostatniego środka, ażeby uniknąć wojny z Paraguajem i wyprawił byłego

ministra Silva Paranhos do prezydenta Lopez. Jeżeli i ta misya się nie powiedzie, tegy wojna z Paragwajem jest niezawodna.

Anglia.

(Dzień pokuty i postu. — Składki indyjskie.)

Londyn, 11. października. Już minął ciężki dzień pokuty. Dla cierpiących w Indyach zbierano składki po wszystkich kościołach i kaplicach. W pałacu krzyształowym zebrano 476 funt. szt., prócz tego ofiarowali dyrektorowie 200 funt. szt. — Dziennik *Globe* oświadcza, że rozmaite podania dziennika *Daily News* względem pieniędzy darowanych rekrutom na rękę są bardzo mylne. Rekrut otrzymuje 40 szylingów do własnego i wolnego rozporządzenia. Teraźniejsze ministeryum wojny zniesło wszelkie odliczki, bywały to tylko zadawnione nadużycia.

— Donoszą z Dublina, że powszechny dzień pokuty i postów odbył się z większą powagą i przyzwoitością niż zwykle. Modlitwy przeznaczone na dzień pokuty wyszły w Londynie w exemplarzach osobnych. Dla biskupów, dziekanów i innych kapłanów (kościoła państwa) wyższego stopnia wydrukowano 1000 exemplarzy a 49.000 do użytku proboszczy. Prócz tego wydrukowano tańsze wydanie w 1.000.000 exemplarzach i wszystkie zostały rozprzedane.

— Składki na nieszczęśliwe ofiary rokoszu indyjskiego wynosiły w zeszłym tygodniu przeszło 100.000 funtów szterlingów, ale temi dniami zwiększyły się znacznie, bo w dzień postu i pokuty uzbierano w kościełach wysokie sumy. Zbieraniem składek trudni się głównie lord mayor, tyle też codziennie otrzymuje listów i przesyłek pieniężnych, że jak sam oświadcza publicznie dopiero w dwa dni po otrzymaniu daru może nadesłać dawcy pisemne poświadczenie. Jedną część uzbieranej sumy wysłano już jak wiadomo do Indyi, drugą połowę zatrzymano w Londynie dla tych nieszczęśliwych rodzin, które z utratą całego mienia wracają do ojczyzny. Wszyscy zbiegi, co dotąd przybyli z miejsca rokoszu, sąto sami ludzie zamożni, niepotrzebni wsparcia, lord mayor omylił się też w swych obliczeniach i zatrzymał więcej pieniędzy niż mu potrzeba w tej chwili. Składki mnożą się zresztą tak, że musiano założyć osobne bióro rachunkowe i administracyjne. W ostatnich czasach miewał lord mayor częste narady z lordem kanclerzem, a ztąd urosła pogłoska, że kanclerz przyjmie zarząd bióra składkowego; *Times* zaprzecza temu stanowczo, twierdząc, że minister skarbu choćby był i jeniuszem pierwszego rzędu, zanadto wiele ma do czynienia, aby jeszcze nowe trudy wkładał na swe barki. Rząd nie zostaje zresztą w żadnej styczności z temi składkami dobrowolnemi, najstosowniej by też było aby tak bióro rachunkowe jak i administracyjne składało się z samych ludzi prywatnych.

Francya.

(Nowiny dworu. — Łowy w Compiegne. — Powodzie. — Wiadomości bieżące. — Zmiany w biórach arabskich. — Reorganizacya armii papieskiej. — Angielskich wojsk przechód na Suez. — Flota średniomorska. — Proces Doineau. — Nowe organizacya zakładu naukowego College de France. — Ciało prawodawcze.)

Paryż, 11. października. Jak donosi *Monitor*, przybył Cesarz wczoraj o godzinie 7½ do St. Cloud.

Gwardya wyruszyła także z obozu, i niektóre pułki przybyły już do Paryża.

Zaproszenia na łowy do Compiégne zostały już wydane; dwór zabawi tam do 8 dni, i hrabia Walewski będzie przez ten czas zostawać przy Cesarzu.

Obóz w Chalons niebędzie opróżniony przez zimę, ale niewiadomo jeszcze, jakie oddziały wojska będą w nim umieszczone; gwardya pozostanie w Paryżu.

Z departamentów Drome i Ardéche nadchodzą raporta o nowej powodzi, która sprawiła okropne spustoszenia. W Jaujac porwały bałwany znaczną fabrykę jedwabiu. Już po raz trzeci w tym roku nawiedza to nieszczęście te okolice.

Marmurowa statua Cesarzowy Józefiny, przeznaczona do Martinique, miejsca jej urodzenia, odeszła ztąd do Hawru.

— W miejsce dzisiejszych biór arabskich będą trudnić się nadal poborem podatków w Algieryi inspektorowie finansowi. Bióra arabskie mają także dotychczasową władzę wykonawczą.

— Podróż Cesarza do Marsylii uchwalona stanowczo. Obecnie znajduje się Cesarz w St. Cloud, dokąd udali się także wszyscy ministrowie z Paryża.

— Kardynał Antonelli prosił rządu francuskiego, aby mu wskazał jakiego inżyniera, któryby przy mianowanej już osobnej komisyi zajął się reorganizacyą armii papieskiej.

— Jak donosi pewien list prywatny z Londynu, odjechało dwóch urzędników wschodnio-indyjskiej kompanii do Alexandryi, aby poczynić potrzebne przygotowanie do przychodu wojsk angielskich na cieśninę Suez.

— Dziennik *Patrie* zaprzecza zawartej w gazecie *Sentinelle toulonaise* wiadomości, jakoby rząd zamierzał utworzyć wkrótce nową flotę średniomorską pod rozkazami wiceadmirała Desfossés. Rząd nie myśli formować nowej floty, tylko eskadra pod wodzą wiceadmirała Trehouart przejdzie po prostu pod rozkazy wiceadmirała Romain Desfossés. O powiększeniu liczby okrętów liniowych nie było dotąd wzmianki.

— Herman Goldschmidt, autor ważnych prac astronomicznych i który temi czasy odkrył kilka nowych płanet, otrzymał krzyż legii honorowej. Wiadomo że jednej z swych nowo odkrytych płanet dał imię „Eugenia."

— Syn skazanego w Oranie przewódzcy Arabów, Ben Agi, był na posłuchaniu u Cesarza. Zdaje się nie podlegać żadnej wątpliwości, że Cesarz zmieni rodzaj kary, niemniej też spodziewają się złagodzenia wyroku śmierci kapitana Doineau.

— *Monitor* ogłasza dwa sprawozdania ministra oświecenia wraz z dwoma dekretami cesarskiemi względem nowej organizacyi zakładu naukowego, zwanego *College de France*. Na mocy nowego rozporządzenia przestanie kolegium profesorów trudnić się nadal wszelkiemi administracyjnemi sprawami zakładu. Cały ten oddział administracyjny przejdzie pod zarząd samego ministra oświecenia i mianowanego z jego ramienia administratora. Profesorom pozostaje prawo przedstawiać ministrowi kandydatów profesury a po dwudziestoletniej służbie lub w razie choroby może każdy profesor wybrać sobie zastępcę za poprzedniem potwierdzeniem ministra i wynagrodzeniem z swej własnej pensyi.

— Ciało prawodawcze zbierze się jeszcze w tym roku, choćby tylko na krótki czas. Ponieważ dawne ciało prawodawcze rozwiązane zostało przed upływem swego mandatu, musi być zwołane nowe zgromadzenie podług przepisów konstytucyi w przeciągu 6 miesięcy a sesya musi trwać przynajmniej miesiąc, ażeby miano czas wykluczyć tych deputowanych, którzyby niechcieli złożyć przysięgi.

Holandya.

(Rolnictwo i uprawa roślin w koloniach.)

Haga, 8. października. Rząd holenderski szczególną zwraca uwagę na wzniesienie rolnictwa i rozszerzenie uprawy roślin handlowych na Jawie. W roku 1826 sprowadzono do Jawy, krzewy herbaty z Japonii, poźniej z Chin; a drzewo cynamonowe z wyspy Ceylon, dziś tworzą, herbata i cynamon z Jawy, główny artykuł wywozowy. Niedawno sprowadzono z południowej Ameryki (z Boliwii) na wyspę Jawa drzewo chinę a właściwie chinę królewską (chinchona calisaya) i z pomyślnym skutkiem zaszczepiono na północnej stronie wyspy. Także zaprowadzono bióro leśnicze, by czuwały nad utrzymaniem lasów. Teraz profesor W. H. de Vriese z Leyden znany z pism swoich, otrzymał rozkaz królewski, objeżdżać Jawę, badać na miejscu stan rozmaitych roślin i drzew szczepionych, przedkładać wnioski względem poprawy i rozszerzenia kultury, nareszcie wprowadzać nowe pożyteczne rośliny. Czas pobytu na Jawie jest mu oznaczony na trzy lata.

Włochy.

(Podróż w południowe strony Ojca św. zamierzona. — Proces okrętu Cagliari. — Wiadomości bieżące.)

Rzym, 3. października. Jeżeli będzie sprzyjać pogoda uda się Ojciec święty na przyszły tydzień do Çivita Vechia, z kąd po krótkim pobycie odpłynie morzem do Gaety, które w nieszczęsnych chwilach jego życia było mu schronieniem i ocaleniem przed prześladowcami. Król neapolitański zjedzie się z Ojcem świętym w tem mieście i będzie mu towarzyszyć aż do Benewentu. Ojciec święty zamierza z Benewentu przez prowincyę Frosinoro wrócić do Rzymu.

— Jak donoszą z Neapolu z d. 3. b. m. odstawiono kapitana i załogę paropływu Cagliari do Salerna. Zdaje się więc, ze niebawem rozpoczną się już w tej sprawie publiczne rozprawy sądowe.

— Ich Mość książęstwo Montpensier przybyli do Turynu na d. 7. października.

— *Univers* ogłosił świeżo allokucyę, którę Jego Świątobliwość Papież miał na tajnem konsystoryum, wyjaśniając powody swej podróży. Pokazuje się ztąd, że głównym powodem wycieczki papieskiej było postanowienie zwiedzić kościół loretański i złożyć hołd swój niepokalanej Dziewicy. Obecnie oczekują tylko z niecierpliwością czy bliski przyjazd nowego posła francuskiego księcia Gramont pociągnie za sobą jakie zmiany w rządach świeckich.

Niemce.

(Stan zdrowia Króla pruskiego. — Hrabstwo Trapani.)

Berlin, 13. października. *Zeit* ogłasza następujący buletyn: „Jego król. Mość przespał większą część nocy spokojnie i kongestye nieponawiały się więcej. Dziś przeto czuje się Jego król. Mość mniej znużonym.

Sanssouci, 13. paźdz. rano godzina 8.

(Podpis.) Dr. *Schönlein*. Dr. *Grimm*. Dr. *Weiss*."

Mnichów, 11. października. Podróż hrabiego i hrabiny Trapani została na kilka dni odłożona i nastąpi dopiero z końcem tygodnia. Jutro będą Jch królewicz. MM. przyjmować tutejszy korpus dyplomatyczny.

Szwecya i Norwegia.

(Nowiny dworu. — Sprawy sejmowe. — Wiadomości bieżące.)

Sztokholm, 5. października. Z dniem 15. b. m. mają Ich Mość Królestwo przenieść się na mieszkanie z Tullgarn do Sztokholmu. J. M. królewicz, rejent przybył dziś z swą dostojną małżonką z Ulriksdal do stolicy. Księstwo wschodniej Gothlandyi wyjechali dziś z Tullgarn do Drottningholm. Szwedzko-norwegski poseł przy dworze tuilerskim baron Manderström przybył z Paryża.

— G. Cöderschöld wniósł w stanie rycerskim a Lallerstedt w włościańskim, aby zapowiedziana na sejmie dyskusya o wolności religijnej przyszła pod obrady wszystkich czterech stanów na wspólnem posiedzeniu. Na podobnych spólnych zebraniach toczą się tylko narady co do pojedynczych punktów wniosku, stanowcza zaś uchwa-

ła może zapaść tylko na kompletnem zgromadzeniu każdego stanu z osobna.

— Wydział państwa doradził Stanom przyzwolić 50.000 talarów w monecie krajowej miasto 75.000 według projektu królewskiego na pokrycie kosztów dla szwedzkich exponentów na najbliższej paryskiej wystawie gospodarczej.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Wyjazd Cesarstwa. — Doniesienia z Kaukazu.)

Warszawa, 11. października. *Gazeta Warszawska* donosi: Dziś o godzinie 9. rano Najjaśniejsi Państwo opuścili Warszawę wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami: Wielkim księciem Alexym Alexandrowiczem i Wielką księżniczką Maryą Alexandrówną, oraz z całym orszakiem swoim, udając się w dalszą podróż, w ciągu której raczą zwiedzić Nową Alexandryę.

Petersburg, 7. października. Dziennik *Kawkaz* donosi z linii lesgińskiej: „Wojska oddziału lesgińskiego pod wodzą jenerał-porucznika barona Wrewskiego, wróciły już z mozolnej wyprawy przedsiębranej dla zburzenia osady Dido. Auły Dida zburzone, zasiewy zniszczone, w pośród naturalnych przeszkód, lasów i gór, które chroniły mieszkania, są utorowane drogi, któremi znowu będzie można powrócić do mieszkańców Dida. Spustoszenie Dida niepokoiło Szamila tak dalece, że wysłał ze Sałatawii swojego syna Kasi-Mahometa z wojskiem 3tysięcznym w pomoc mieszkańcom Dida, pomimo, że obrona Sałatawii, punktu najważniejszego dla Szamila, wymagała skoncentrowania sił całych. Jednak i te posiłki niezdołały powstrzymać wojska lesgijskiego w wykonaniu swego zadania. Po zniszczeniu aułów i zasiewów w parowie Kidaros-Zchali posunęło się wojsko ku bogatym aułom Witzal i Chobia i zburzyło je do szczętu. Od Kapuczynu aż do Tuszetianu została cała kraina nieprzyjacielska zniszczona. Dnia 7. września zaczęło się wojsko cofać, jednak górale obsadzili wzgórza w zapleczu i rozpoczęli ogień działowy. Jenerał-porucznik baron Wrewski rozkazał stanąć i w trzech kolumnach uderzył na nieprzyjaciela, spadziste wzgórza zostały szturmem zdobyte, a nieprzyjaciel uciekł w parów Kadero i zostawił naszemu wojsku wolny przechód na grzbiet góry. Strata nasza w tej wyprawie składa się z jednego porucznika rannego, z jednego zabitego i 11 ranionych żołnierzy, nieprzyjaciel zaś zostawił wielu zabitych na pobojowisku. Dnia 8. postąpiło wojsko na granicę osady Kapuczyn a 10. spuściło się z gór do Sznageri."

Księstwa Naddunajskie.

(Umowy z komisarzem pełnomocnym rosyjskim.)

Jak donosi dziennik *Nrod* powstało między kajmakanem Multan a rosyjskim pełnomocnym komisarzem w księstwach, panem Bazylij, nieporozumienie co do okręgów pogranicznych, które Rosya ma ustąpić Multanom. Artykuł 21 traktatu paryskiego wyraża się także co do praw mieszkańców w pomienionych okręgach, a na mocy tego wniósł pan Bazylij żałobę przeciw nadużyciom i dowolnościom nowych urzędników multańskich w świeżo uzyskanej ziemi. Aby uczynić zadość reklamacyom komisarza, podjął książę Vogorides niektóre zmiany w składzie urzędników.

Azya.

(Poczta indyjska. — Pomyślniejsze wiadomości z Indyi. — Blokada Kantonu. — Rosya z flotą w Szanghai.)

Tryest, 12. października, wieczór. Nadeszła poczta zamorska i donosi oprócz podanych już na Londyn wiadomości z Bombaju z 17. września, że jenerał Outram przybył z posiłkami do Allahabadu. Poczta z Chin nienadeszła jeszcze.

Londyn, 12. października po południu. Podług otrzymanej urzędowej wiadomości spotkał paropływ „Alma" u Point de Galle na wyspie Cejlon okręta transportowe „Penelope" i „Kleopatra" z wojskiem. Inne 2500 ludzi wojska posiłkowego miały przybyć na wyspę Mauritius. *Times* donosi, że Luknow trzymał się jeszcze 2. września.

— Pewien angielski oficer artyleryi pisze z Kalkuty pod d. 23. sierpnia:

„Od czasu mego ostatniego listu wzięły wypadki nieco pomyślniejszy obrot. Komunikacya telegraficzna przywrócona aż do Benares, a komunikacya pocztowa aż do Cawnpure. Otrzymaliśmy także wiadomości, że Luknow będzie mogło dłuższe wytrzymać oblężenie. Ocalił je od głodu jenerał Havelock, lubo nie dotarł do samych murów. Korzystając bowiem z chwili, kiedy nieprzyjaciel wyruszył naprzeciw Anglikom, podjęła załoga wycieczkę i zaopatrzyła się w dostateczny zasób żywności. W szeregach nieprzyjaciół wszczęła się niezgoda, bo widząc, że niepodobna im będzie umorzyć twierdzę głodem, stracili nadzieję dostać ją kiedyś w swoje ręce. Pułkownik Inglis z 32. pułku piechoty Królowej, dowodzi obecnie w Luknowie, a zasłużył się już dobrze w obecnej wojnie. Rokoszanom w Delhach dogorywa już upor, niezgoda wre w ich własnem łonie a każda wycieczka kosztowała ich mnóstwo żołnierza. Otoczeni dokoła, upadli zupełnie na duchu i żebrzą łaski, ale jak się spodziewać można, na próżno. Choroby zmiatają ich całemi kupami, tych zaś co przetrwają czeka miecz i stryczek."

— Z Hongkong piszą do paryskiej *Presse:* Blokada Kantonu rozpoczęła się; jednak mandaryni nieustają z ogłaszaniem nowych proklamacyi, by obudzać nienawiść ku cudzoziemcom. Gubernator prowincyi tak lekce waży zbrojną siłę Europeanów, że wyprawił część swego wojska przeciw buntownikom, którzy zamierzali pod Kanton postąpić. Ostatnie wiadomości z Szanghaju donoszą klęskę buntowników na północy. — Eskadra francuska zaczęła swe działania i posuwa się ku Pekingowi.

— Paryska korespondencya w dzienniku *Nord* z dnia 7. b. m. donosi, że admirał rosyjski hrabia Paniutyn otrzymał rozkaz udać się z oddziałem swych okrętów Amurem do Szanghaju. Wiadomo, iż chiński rząd nieprzyjął nadzwyczajnego poselstwa, które Rosya ma prawo wyprawiać w nadzwyczajnych przypadkach do Pekingu; otoż wspomnione środki admirała Paniutyna mają zamiar poprzeć żądanie rządu rosyjskiego.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. października. Wczoraj wieczór renta 3% 66.90. *Pays* przynosi obszerne wiadomości z Delhów z 30. sierpnia; położenie Anglików polepszyło się; armia oblężnicza wzniosła pięć nowych bateryi. *Constitutionnel* zbija wiadomość, jakoby ambasadorowie Austryi i Anglii protestowali przeciw ostatnim wyborom w księstwach Naddunajskich.

Londyn, 14. października. Urzędowa poczta zamorska. Outram spodziewał się stanąć pod Luknowem 12. września. Posiłki z Pendżabu przybyły pod Delhy; oczekują jeszcze 2000 wojska z Kaszmiru, przezco powiększy się korpus oblężniczy na 15.000 ludzi. Wojska w dobrym stanie zdrowia, żywności mają podostatkiem; następca Gholab Singha jest wierny.

Turyn, 12. października. Wiadomości dziennika *Armonia*, że w miejsce przeznaczonych do Indyi wojsk angielskich wysłane będą wojska piemonckie do Malty, została urzędownie zaprzeczona.

Genua, 11. października Dziennik *Italia del Popolo* został po raz dziesiąty skonfiskowany. Publiczne obrady w sprawie zamachu z 29. czerwca zostały znowu na nieoznaczony czas odroczone. Przy ostatnim nieszczęsnym wypadku na kolei żelaznej między Alessandryą i Aroną zostało 20 osób niebezpiecznie ranionych. Poseł Beja tunetańskiego uniknął szczęśliwie niebezpieczeństwa i odpłynął okrętem „Menosse."

Berlin, 14. października. Wczorajszy buletyn wieczorny. Także w ciągu dnia dzisiejszego nieponawiały się kongestye u Jego król. Mości. Zresztą niezaszła w stanie zdrowia żadna znaczna zmiana.

Buletyn nocny z Saussouci 8½ godz. zrana. Jego król. Mość przespał noc bardzo dobrze i dziś zrana okazało się widoczne pokrzepienie sił.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 16. października. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: mec pszenicy (82½ ℔) 2r.47k.; żyta (76¾ ℔) 1r.46k.; jęczmienia (67 ℔) 1r.36k; owsa (44¾ ℔) 1r.9k.; hreczki 1r.37k.; grochu 2r.12k.; ziemniaków 40k.; cetnar siana 1r.; okłotów 37k.; sąg drzewa bukowego 11r., sosnowego 10r.10k.; mas krup pszennych 14k., jęczmiennych 6k., jagłanych 9k. m. k.

Brzeżany, 5. października. Od 16. do 30. września były na targach w Brzeżanach, Bóbrce, Bursztynie, Chodorowie, Kozowej, Podhajcach, Przemyślanach i Rohatynie następujące średnie ceny cerealiów i innych artykułów: mec pszenicy 2r.41k.—2r.30k.—2r.30k.—3r.24k.—2r.48k.—2r.48k.—3r.—3r.20k.; żyta 1r.46k.—2r.—2r.—1r.48k.—1r.48k.—1r.36k.—2r.—2r.12k.; jęczmienia 1r.19k.—1r.24k.—1r.24k.—1r.36k.—1r.16k.—1r.12k.—1r.30k.—0; owsa 43k. 48k.—1r.—1r.10k.—36k.—40k.—48k.—49k.; hreczki 1r.27k.—1r.30k.—1r.36k.—0 —1r. 18k.—1r.24k.—1r. 30k.—1r. 36k.; kukurudzy 2r.20k.—2r.45k.—2r.15k.—0—2r.—0—0—0; ziemniaków 46k.—40k. 36k.—1r.—40k.—33k.—30k.—48k. Cetnar siana 51k —1r.—48k.—36k.—48k.—50k.—30k.—1r.16k.; nasienia koniczu w Przemyślanach 60r., w Rohatynie 40r.; wełny w Brzeżanach 108r., w Przemyślanach 70r., w Rohatynie 40r. Sąg drzewa twardego 3r.37k.—6r.10k.—7r.—5r.48k.—7r.30k.—6r. 24k.—4r.—4r. 48k., miękkiego 2r.42k.—5r. 10k.—6r.—4r.—6r. 30k.—0—2r.—3r. 12k. Funt mięsa wołowego 6⅖k.—7k.—6⅖k.—5k.—6k.—5⅗k.—6k.—7k. Mas okowity 41k.—23k.—21k.—30k —24k.—20k.—22k.—45k. m. k.

Żółkiew, 6. października. Według doniesień handlowych z 11 miejsc obwodu żółkiewskiego podajemy średnie ceny czterech głównych gatunków zboża i innych foraliów w drugiej połowie września: mec pszenicy 3r.6k.; żyta 1r.57k.; jęczmienia 1r.33k.; owsa 1r.9k.; hreczki 1r.55k.; ziemniaków 38k. Cetnar siana 47k.; wełny 90r. Sąg drzewa twardego 5r.6k., miękkiego 4r.20k. Funt mięsa wołowego 5½k. i mas okowity 29k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 16. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	38
Talar pruski	„ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	42	80	35
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	45	78	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	28	80	12

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 14. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 80 1/8—80 1/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 93 — 94. Obligacye długu państwa 5% 79 1/16—79 1/8, det. 4 1/2% 68 1/2 - 69, det. 4% 62 — 62 1/4, detto 3% 49 1/4—49 1/2. detto 2 1/2% 40 — 40 1/4, detto 1% 16 — 16 1/4. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — 94 1/2. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87 1/2—88, detto węgier. 77 3/4 - 78 1/4, detto galic. i siedmiogr. 77 — 77 1/4. detto innych krajów koron. 84 — 85. Oblig. bank. 2 1/2% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 316 — 318. Detto z roku 1839 135 1/2 — 136. Detto z r. 1854 105 3/4 — 106. Renty Como 17 —17 1/8.

Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — 85.— Glognickie 5% 79 — 80. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 86 1/2. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 106 — 107. Akcyi bank. narodowego 952 — 954. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 199 — 199 1/2. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 116—116 1/2. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 230 — 230 1/2. Detto półn. kolei 164 1/2 — 164 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 262 1/2 — 263. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłata 30% 100 — 100 1/16. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 100 — 100 1/4. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 — 100 1/16. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 232—232 1/2. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 184 1/2 — 185. Detto losy tryest. 104 — 104 1/2. Detto tow. żegl. parowej 524 — 526. Detto 13. wydania 100 — 100 1/2. Detto Lloyda 355 — 360. Peszt. mostu łańcuch. 60 — 62. Akcye młyna parowego wiéd. 71 — 72. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 21. Detto 2 wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 81 — 81 1/2. Windischgrätza losy 27 3/4—28. Waldsteina losy 27 3/4—28. Keglevicha losy 14 1/4 — 14 1/2. Ks. Salma losy 43 1/2 — 44. St. Genois 38 3/4 — 39. Palffego losy 38 1/2—38 3/4. Clarego 40 1/2 — 40 3/4.

Amsterdam 2 m. 87 1/4. Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. 264 1/2. Konstantynopol 31 T. 470 — Frankfurt 3 m. 104 3/4 t. — Hamburg 2 m. 77 1/4. — Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 12. — Medyolan 2 m. 103 3/8. — Paryż 2 m. 122 3/8. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 7/8 8 —. Napoleons'dor 8 12—8 12 1/2. — Angielskie Sover. 10 18—10 19. — Imperyał Ros. 8 25 — 8 26.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. października.

Oblig. długu państwa 5% 80 1/16; 4 1/2% 69 5/8; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 136 3/4. Wiéd. miejsko bank. —. Wegiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 957. Akcye kolei półn. 1690. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 575 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 7/8 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104 5/8 2 m. Hamburg 77 1/4 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 12 2 m. Medyolan 103 3/8. Marsylia —. Paryż 122 5/8. Bukareszt 264 1/2. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 7/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 77 Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 106. Pożyczka narodowa 81 1/4 C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 274 1/4 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 201. Hypotckar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 200 1/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. października.

PP. Androszewski Igo., z Poziczy. — Augustynowicze Sew. i Bolesław, z Kniażego. — Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Chyliński Edw., z Wiédnia. — Hensel Sew., c. k. podporucznik, z Tarnowa. — Raczycki Jakób, z Korowiec. — Sobieszczański Ign., z Rosyi. — Hr. Skarbek Wład., z Tarnopola. — Terlecki Wik., z Hoszowa. — Ujejski Bron, z Przemyśla. — Papara Hen, z Zubowmostów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. października.

PP. Abgarowicz Wal. i Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Dulski Karol do Żukowa. — Kronstein Hip., do Brzeżan. — Trzciński Tytus, do Rosyi. — Vivien Winc., do Wysocka. — Zawadzki Jan, do Firlejowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.82	+ 8.6°	87.5	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	330.51	+ 12.2°	75.2	południowy „	„
10.god. wiecz.	329.56	+ 8.6°	87.4	„ „	pogoda

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Don Juan.**“

Jutro: Przedst. polskie: „**Donna Diana,**“ czyli: „**Miłość i Duma.**“ Komedya w 4 aktach podług hiszpańskiego Augustyna Moreto, przez J. N Kamińskiego przełożona.

Jutro w sali redutowej „**Koncert wokalny**“ pana Alexandra Reichardta.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 19. października: Licytacya na dostarczenie petrzeb dla wojska w Zółkwi. — Licytacya na dostarczenie potrzeb drukarskich we Lwowie. — Sprzedaż 320 cetnarów potażu za pomoca ofert w Czerniowcach. — Wydzierzawienie stacyi mytowych w obwodzie Stanisławowskim w Stanisławowie. — Wydzierzawienie gruntów miejskich Tłoki w Starejsoli.

Dnia 20. października: Wydzierzawienie stacyi mytowych w obwodzie Stryjskim w Stryju. — Licytacya na dostarczenie oleju na oświetlenie miasta w Samborze — Wydzierzawienie dodatku miejskiego od piwa w Kołomyi. — Wydzierzawienie podatku konsumcyjnego w Czortkowie.

Dnia 22. października: Sprzedaż realności pod nr. 43 w Kokorny w Sadagurze. — Wydzierzawienie stacyi mytowych w obwodzie Stryjskim w Stryju. — Wydzierzawienie młyna w Stradczu w Janowie.

Dnia 23. października: Licytacya na dostarczenie artykułów oświetlenia we Lwowie. — Wydzierzawienie stacyi mytowych w Stryju.

Dnia 26. października: Wydzierzawienie młynów kameralnych w Bolechowie — Licytacya na dostarczenie robót kamieniarskich, mularskich i ciesielskich we Lwowie. — Sprzedaż sumy 400 dukatów we Lwowie.

K R O N I K A.

„*Czas*“ przynosi z dzienników warszawskich następujacy dalszy opis pobytu Cesarstwa rosyjskiego w Warszawie przez d. 9. t. m., a mianowicie opis balu u księcia Namiestnika.

„Wieczorem dnia tegoż N. Państwo raczyli zaszczycić obecnościa swoja bal, wydany w zamku przez księstwo Gorczakow, namiestnikowstwo. Wspaniałe apartamenta zamku już o godzinie 9tej wieczorem zapełniły się gronem znakomitych osób płci obojej: jak dam dworskich i orderowych, panien honorowych, małżonek obywateli, oraz jenerałów, senatorów, członków rady administracyjnej i senatu, konzulów zagranicznych, marszałków szlachty, przedstawicieli władz rządowych, urzędników i wojskowych, oraz znakomitych obywateli miasta. Rzęsiste światła, jakie zajaśniały w zamkowych komnatach, a z tych głównie w sali balowej, odpowiadały w zupełności świetnej iluminacyi, przyozdabiającej tego wieczoru taras zamkowy. Z odblaskiem tych świateł mieszały się jaśniejące świetnością stroje dam obecnych i mundury tak wojskowych jak cywilnych osób, a gdziekolwiek tylko spoczęło oko, przepych i wytworność odpowiadały uroczystości mającej się uświetnić obecnością N. Państwa.“

„Jakoż około godziny 10. rozgłośne okrzyki ludu otaczającego w kilku 10tej tysiącznej masie zamek, a szczególnie miejsce, którem miały przejeżdżać N. Osoby, uprzedziły wszystkich o przybyciu JCKMości. Za przybyciem więc swojem N. Państwo spotkani zostali u wejścia przez księstwo Namiestnikowstwo a gospodarstwo domu, zaś muzyka zabrzmiała hymn Lwowa. Po skończeniu hymnu bal rozpoczęty został polonesem, w którym N. Pani przyjmując udział, raczyła podać swą rękę księciu Gorczakowowi, namiestnikowi Królestwa, zaś Monarcha księżnie Namiestnikowej. Za N. Osobami poszły i inne z kolei pary, przeszedłszy kilkakrotnie wielki salon balowy. Z kolei potem Ich C. Moście raczyły zaszczycać i inne dostojne osoby tańcem poloneza. I tak N. Pani raczyla podać swą rękę jeneral-adjutantom hrabiemu Wincentemu Krasińskiemu, jenerał-gubernatorowi wojennemu miasta Paniutinowi, senatorowi Djakow i ministrowi sekretarzowi stanu królestwa Polskiego Tymowskiemu. Zaś N. Pan raczył poprowadzić do poloneza hrabiny: Sobolewskę, Jezierskę, jenerałowę Kotzebue i hrabinę Szembekową.“

„N. Pani na wieczorze tym miala suknie białą, przepinaną białemi kwiatami z trawą morską. Na szyi rywjerę z pereł i dyamentów. Na głowie dyadem wysadzany brylantami i *cache peigne* z takichże kwiatów białych, z trawą morską, jakie przyozdabiały suknię. N. Pan przybrany był w mundur pułku gwardyi przybocznej huzarów grodzieńskich ze wstęgą św. Andrzeja.“

„Po polonezie rozpoczęto kontredans, w którym N. Pani raczyła również przyjąć udział. Do towarzyszenia w tym tańcu Naj. Pani zaszczycony został zawezwaniem hr. Seweryn Uruski, marszałek szlachty gubernii warszawskiej; zaś do vis-àvis fligel-adjutant pułkownik Gerbel, dowódca pułku przybocznego ułańskiego, tańcujący z Maryą z hr. Rzewuskich hrabiną Czapską.“

„Na służbie dnia tego przy osobie N. Pani oprócz dam honorowych znajdowali się: szambelan, rzeczywisty radzca stanu Krutzensztern i kamerjunkier hr. Kazimierz Starzeński.“

„Po skończonym kontredansie, gdy inne nastąpiły tańce, N. Państwo przeszli do oddzielnego salonu i tam zaszczycili przyjęciem wiele znakomitych osób, mających szczęście przedstawiać się Ich C Mościom, już to z grona jenerałów, już członków rady administracyjnej, już obywateli miasta.“

„O północy daną była wystawna wieczerza, w czasie której grono dostojnych osób zawezwane zostało do stołu cesarskiego. Inni zaś goście okrążyli wystawnie zastawione stoły w salonach przyległych. Wieczerza ta pełna wytworności i obfitości przeciągnęła się długo, a gdy Naj. Państwo opuścili zamek, rozjechało się i całe grono, składające się przeszło z pół tysiąca osób, unosząc najprzyjemniejsze wspomnienie dnia tego.“

„Dodać tu należy, iż wieczór ten uświetniony był prześliczną iluminacyą, jaka do koła otaczała zamek. Przed pałacem od strony wjazdu jaśniały gwiazdy gazowe, które igrając z powiewem wiatru najefektowniejszy sprawiały widok. Ale od strony tarasu iluminacya ta posunięta została do przepychu. Za wyjściem bowiem na balkon czarujący obraz przedstawiał się oczom. Był to jakby improwizowany ogród z najróżnorodniejszych świateł kolorowych stworzony, w głębi którego wznosiła się również kolorowa cyfra Naj. Państwa, a po nad nią herb Cesarstwa orzeł dwu-głowy. Wszystko to odbijało tem cudniej przy rzęsiście oświetlonym balkonie tarasowym, na który składało się tysiące lampionów.“

Dodatek tygodniowy Nr. 42.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Zakład narodowy imienia Ossolińskich.
   Przemowa kuratora jw. hr. Maurycego Dzieduszyckiego i zdanie sprawy z administracyi zakładu im. Ossolińskich na uroczystem posiedzeniu d. 12. października 1857 z wykazem budżetu na rok 1858.
2. Stoki. Dokument z r. 1417. Władysław Jagiełło daje Dymitrowi z Chodorowego Stawu wieś Stoki w doczesne posiadanie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.